

## Głosu nie wolno zmarnować

Przed nami najważniejsze dla lokalnych ojczyzn wybory. Ich wynik zależy nie tylko od preferencji uczestników głosowania i kandydatów. Swoją rolę odegra też frekwencja, zwykle oscylująca wokół 45 procent (w 2014 r. pierwsza tura 47 proc., a druga 40 proc.), nazbyt niska jak na nasze ambicje społeczeństwa obywatelskiego. I co najważniejsze - wskazując naszego kandydata uczymy to skutecznie, mając pewność, że oddaliśmy głos w sposób prawidłowy i zostanie on włącznie zaliczony.

21 października 2018 roku odbędzie się I tura wyborów samorządowych. Od tego roku kadencja organów samorządu wynosi 5, a nie 4 lata. W wyborach radnych w gminie do 20 tys. mieszkańców głosuje się na jednego wybranego kandydata i stawia się znak „x” przy jego nazwisku. W gminie liczącej powyżej 20 tys. mieszkańców głosuje się na jedną listę kandydatów i stawia się „x” przy nazwisku wybranego kandydata z tej listy, wskazując pierwsze miejsce tego kandydata do uzyskania mandatu.

Znakiem „x” są dwie kreski, przecinające się w obrębie kratki przy nazwisku kandydata, może to być np. „+” (na wartość głosu nie wpływa to, czy linie znaków „x” czy „+” wyszły poza kratkę). Dopiski na karcie do głosowania, komentarze, rysunki nie mają wpływu na wartość głosu.

Wybory samorządowe są zbiorem kilku głosowań odbywających się jednocześnie, czyli głosujemy na wójta (burmistrza, prezydenta), radnych Sejmiku Wojewódzkiego Województwa Pomorskiego i radnych rad miast i gmin.

Wyborcy otrzymują różne kolory kart:

Karta różowa – wójtowie, burmistrzowie, prezydenci miast

Karta biała – rady gmin, (w gminach do 20 tys. mieszkańców wybory wielosekcyjne)

Karta żółta – rady powiatów, rady dzielnic, (wybory proporcjonalne) w wielomandatowych okręgach wyborczych z głosem preferencyjnym

Karta niebieska – sejmiki województw